

Mieszkańcy Wielkiej Brytanii wracają do płacenia gotówką

11 października 2022

Mieszkańcy Wielkiej Brytanii wolą starą, dobrą gotówkę od „plastikowego pieniądza”. Powodem takiej sytuacji jest trwający na Wyspach kryzys związany z rosnącymi kosztami utrzymania. Ludziom po prostu łatwiej zarządza się finansami, korzystając z banknotów i monet.

Jak wynika z danych opublikowanych przez brytyjski Urząd Pocztowy (Post Office), w sierpniu 2022 roku obrót gotówkowy w placówkach pocztowych wyniósł 3,45 miliarda funtów. Mamy do czynienia z najwyższą sumą w tym względzie w perspektywie ostatnich pięciu lat, a więc w okresie, gdy zaczęto monitorować przepływ gotówki na pocztę. Dane te pochodzą z 11 500 lokalnych oddziałów pocztowych. Dla pełnego kontekstu warto dodać, iż ostatni miesiąc wakacji jest tradycyjnie spokojniejszym miesiącem pod tym względem, więc dane te tym dobitniej pokazują skalę tego zjawiska. Dodajmy, iż transakcje gotówkowe obejmują wpłaty i wypłaty osobiste z kont pocztowych, a także te do użytku biznesowego. Warto również zaznaczyć, że brytyjska poczta poinformowała, że wypłaty gotówki przez pojedynczych konsumentów w jej oddziałach wyniosły w sierpniu 805 mln funtów, co stanowi wzrost o 0,5% w porównaniu z lipcem, podczas gdy depozyty osobiste po raz pierwszy przekroczyły sumę 1,4 mld funtów.

Początkowo spodziewano się, iż we wrześniu pobity zostanie kolejny rekord w zakresie wypłat i wpłat gotówki. Tak się jednak nie stało, a wynik, jaki został osiągnięty, wyniósł 3,35 miliarda funtów. Dlaczego zanotowano tak znaczący spadek w tym zakresie? Według Post Office spowodowane to było pogrzebem królowej, który sprawił, iż większość oddziałów pozostawała zamknięta. Warto również w tym miejscu dodać, że z mapy Wielkiej Brytanii znika coraz więcej placówek pocztowych.

Od stycznia 2022 roku zamknięto ich aż 430.

Wszystko jednak wskazuje na to, że trend ten utrzyma się na dłużej. Brytyjski Urząd Pocztowy wiąże tę tendencję z utrzymującym się na Wyspach kryzysem związanym z rosnącymi kosztami życia. Wielu osobom po prostu łatwiej jest ogarnąć domowe finanse za pomocą tradycyjnych banknotów i monet. Łatwiej płaci się kartą, łatwiej płaci się niematerialnym pieniądzem, a trudniej wydaje się fizyczne funty i pensy.

Przypomnijmy, jeszcze rząd Boris Johnsona ustawowo zagwarantował mieszkańcom Wielkiej Brytanii łatwy i ciągły dostęp do gotówki. Odpowiednie regulacje w tej kwestii zostały zapisane w ramach ustawy Financial Services and Markets Bill. To konkretne prawodawstwo przeczy pogłosom o rychłej śmierci papierowego pieniądza, które zaczęły pojawiać się w ostatnich latach, zwłaszcza po epidemii COVID-19.

„Wiemy, że dostęp do gotówki nadal jest dla wielu osób sprawą kluczową, zwłaszcza dla mniej uprzywilejowanych grup społecznych. Obiecywaliśmy, że będziemy chronić dostępu do gotówki i poprzez tę ustawę dotrzymujemy tej obietnicy” – komentował w kwietniu 2022 roku ówczesny sekretarz ds. ekonomicznych w Ministerstwie Skarbu, John Glen.

Z kolei już latem tego roku, a konkretnie w sierpniu, opublikowano dane, z których wynikało, iż coraz więcej osób powraca do korzystania z gotówki, rezygnując jednocześnie z kart płatniczych. W lipcu tego roku brytyjskie urzędy pocztowe wypłaciły pojedynczym prywatnym klientom około 801 milionów funtów w gotówce. W porównaniu do ubiegłego roku jest to skok aż o 20 proc. i wówczas był to największy skok od pięciu lat, gdy zaczęto obserwować pierwsze rekordowe powroty do gotówki.

Z jakich powodów tak się działo? „Jest to zdecydowanie spowodowane kryzysem kosztów życia. [...] Ludzie będą wyciągać gotówkę i fizycznie wkładać ją do słoików, mówiąc: «to mam na rachunki, to mam na jedzenie, a to zostało»” – komentowała

wówczas Natalie Ceeney, przewodnicząca Cash Action Group dla BBC. Zaznaczała, iż mieszkańcy UK „liczą dosłownie każdego pensa”, ponieważ zmagają się z rosnącymi cenami, a transakcje gotówkowe mogą ułatwiać kontrolę wydatków.

Niemniej, wiele wskazuje, że mamy być może do czynienia z krótkotrwałą tendencją, która ostatecznie zostanie przewyżniona. Oczekuje się, że w dłuższej perspektywie korzystanie z gotówki do dokonywania jakichkolwiek płatności będzie coraz rzadsze. Organizacja UK Finance, reprezentująca sektor bankowy, twierdzi, że do 2031 roku gotówka będzie stanowić tylko 6% wszystkich płatności. Dodajmy, iż wykorzystanie banknotów i monet dramatycznie spadło w ciągu ostatniej dekady. W 2011 płatności tego typu stanowił 55% wszystkich płatności, a w 2021 – już tylko 15%.

Autorstwo: Remigiusz Wiśniewski

Źródło: [PolishExpress.co.uk](https://polishexpress.co.uk)